



IV.567.4.2018.BB

**Sąd Najwyższy
Izba Cywilna
Plac Krasińskich 2/4/6
00-951 WARSZAWA**

Wniosek

Rzecznika Praw Obywatelskich

Na podstawie art. 83 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t. jedn.: Dz. U. nr z 2019 r., poz. 825) w zw. z art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t. jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 2179 ze zmian.),

wnoszę o

podjęcie uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie istniejących w orzecznictwie sądowym rozbieżności w wykładni przepisów prawa, będących podstawą orzekania sądów, a zawierającej odpowiedź na pytanie:

Czy w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz. U. z 2014 r., poz. 24 ze zmian.) przepisy art. 2 ust. 3 tej ustawy w zw. z art. 730 § 1 w zw. z art. 755 § 1 kodeksu postępowania cywilnego mogą stanowić podstawę udzielenia zabezpieczenia poprzez umieszczenie uczestnika postępowania w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym?

UZASADNIENIE

I. W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych ujawniły się rozbieżności w wykładni przepisów prawa, będących podstawą ich orzekania o udzieleniu zabezpieczenia wniosku składnego na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz. U. z 2014 r. poz. 24 ze zmian. - dalej: ustawa z dnia 22 listopada 2013 r.). Podstawą stosowania przepisów o cywilnym postępowaniu zabezpieczającym jest art. 2 ust. 3 tej ustawy, zgodnie z którym w postępowaniu sądowym stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym ze zmianami wynikającymi z ustawy, z tym że do środków odwoławczych wnoszonych przez osobę, której dotyczy postępowanie uregulowane w ustawie, nie ma zastosowania art. 368 kpc. Korzystając z tego odesłania sądy stosują w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. przepisy art. 730 § 1 kpc (który stanowi, że w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia) oraz art. 755 § 1 kpc (określa on, że jeżeli przedmiotem zabezpieczenia nie jest roszczenie pieniężne, sąd udziela zabezpieczenia w taki sposób, jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni, nie wyłączając sposobów przewidzianych dla zabezpieczenia roszczeń pieniężnych). Rozbieżność zaistniała w orzecznictwie sądowym w wykładni powołanych przepisów dotyczy tego, czy mogą one stanowić podstawę orzeczenia w trybie zabezpieczenia o umieszczeniu uczestnika na czas postępowania w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym.

II. W dniu 30 stycznia 2019 r. Sąd Najwyższy podjął uchwałę sygn. III CZP 75/18 (publ. OSNC z 2019 r., nr 6, poz. 68), stanowiącą odpowiedź na pytanie prawne zadane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie na podstawie art. 390 kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie ze stanowiskiem zajęтым przez Sąd Najwyższy w powołanej uchwale, w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób mają odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu zabezpieczającym, niedopuszczalne jest jednak udzielenie zabezpieczenia przez umieszczenie osoby, której postępowanie dotyczy, w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym. Na etapie rozpoznania pytania prawnego swój udział w postępowaniu zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich, który prezentował w sprawie pogląd analogiczny do tego przyjętego w uchwale Sądu Najwyższego (aczkolwiek Rzecznik Praw Obywatelskich kwestionował możliwość

stosowania zabezpieczenia w szerszym zakresie, obejmującym wszelkie formy pozbawienia oraz ograniczenia wolności).

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Najwyższy odwołał się w pierwszym rzędzie do wysokiej rangi wartości, jaką jest wolność osobista człowieka. Sąd Najwyższy wskazał na fundamentalne znaczenie wolności w porządku konstytucyjnym: określił ją jako jeden z fundamentów liberalnego ustroju politycznego, opartego na porządku konstytucyjnym hołdującym wolności jako wartości nadrzędnej, skoncentrowanej na prawach człowieka, jego godności, aktywności oraz indywidualizmie we wszystkich przejawach funkcjonowania. Z tego względu wolność podlega podwyższonej ochronie prawnej, gwarantowanej zarówno na obszarze konstytucyjnym przez art. 41 i 42 Konstytucji RP, jak i ustaw zwykłych. Sąd Najwyższy podkreślił, że najbardziej drastycznym i najdotkliwszym przejawem naruszenia wolności człowieka przez państwo jest pozbawienie go wolności osobistej w jakiegokolwiek formie – izolacji w zakładzie penitencjarnym (karnym), detencji lub internowania – najczęściej związane z innymi dolegliwościami i ograniczeniami. Wskazano także na szereg zasad gwarantujących ochronę prawną wolności, np. regułę *nullum crimen sine lege stricta* (nie ma przestępstwa, a w konsekwencji także kary, na podstawie ustawy stosowanej w drodze analogii lub wykładni rozszerzającej dokonanej na niekorzyść osoby zainteresowanej). Zasady te obowiązują przede wszystkim w prawie karnym – jako tej gałęzi prawa, która wolność osobistą ogranicza w najszerszym zakresie. Jednak mają one znaczenie uniwersalne, dotyczą każdego przypadku ingerencji państwa w wolność osobistą. Zasady te, wzmocnione doktryną praw człowieka, rozwojem liberalnej demokracji, ideą państwa prawnego oraz wzrostem znaczenia konstytucji w ustrojowych porządkach prawnych, stają się po niezbędnej adaptacji – jako uniwersalna wartość konstytucyjna – częścią każdej gałęzi prawa, w której wolność osobista może być poddana opresji, a więc nie tylko prawa karnego, ale także prawa administracyjnego, prawa pracy czy prawa cywilnego, w tym także procedur sądowych i administracyjnych. Sąd Najwyższy dokonał syntezy tych zasad, nawiązujących wprost do art. 41 ust. 1 zdanie drugie w związku z art. 31 ust. 2 Konstytucji RP: ta synteza zawiera się w regule, zgodnie z którą *nullum amissione libertatis sine lege, scilicet sine lege stricta* – nie można nikogo pozbawić wolności bez ustawy, bez określenia zasad i trybu, a w szczególności z odwołaniem się do analogii, odpowiedniego stosowania prawa albo wykładni rozszerzającej na niekorzyść.

Wymagań takich – jak podkreślono w uchwale, w najmniejszym nawet stopniu – nie spełniają przepisy art. 755 § 1 i 2¹ w związku z art. 730 kpc w związku z art. 2 ust. 3 ustawy z

dnia 22 listopada 2013 r. w związku z art. 506 i art. 13 § 2 kpc. Pierwszoplanowym problemem jest wielostopniowe odesłanie, które miałyby prowadzić do skonstruowania normy pozwalającej na pozbawienie jednostki wolności. Sięgnięcie przez organ stosujący prawo (sąd) do przepisów o postępowaniu zabezpieczającym w ramach postępowania cywilnego następuje w tym wypadku w drodze odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów innej ustawy. Są to przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym. Dopiero stosując te przepisy można korzystać z zabezpieczenia. Jednak „może się okazać, że przepisy dotyczące zabezpieczenia okażą się niewystarczające do podjęcia decyzji jurysdykcyjnej, a wtedy konieczne będzie sięgnięcie do art. 13 § 2 kpc i dopiero za jego pośrednictwem ‘przejście’ do przepisów o procesie i ponownie do przepisów o postępowaniu nieprocesowym. Jest tak dlatego, że w postępowaniu zabezpieczającym, w niektórych jego przejawach, konieczne jest – w pewnym sensie w opozycji do art. 13 § 2 kpc – stosowanie przepisów normujących postępowanie nieprocesowe, a nie proces”.

Droga do zastosowania przepisu, który miałby ewentualnie stanowić podstawę umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym (dalej: Krajowy Ośrodek), jest zatem nieoczywista, zawila i nieprzejrzysta, a więc daleka od wymagań stawianych ustawie i trybowi pozbawiania lub ograniczania wolności osobistej. Okazuje się, że stosowanie art. 755 kpc w sprawach unormowanych w ustawie z dnia 22 listopada 2013 r. jest możliwe tylko w drodze wielostopniowego odesłania do odpowiedniego stosowania tego przepisu; już sam fakt tak dużego zapośredniczenia (odesłania wielostopniowego) dyskwalifikuje normę jako podstawę pozbawienia wolności. Sąd Najwyższy podkreślił także, że zasadniczo konstrukcja odesłania pozwala na stosowanie określonego przepisu w sposób zapewniający relatywnie dużą swobodę jurysdykcyjną, może on bowiem być stosowany bez żadnych zmian do innego zakresu odniesienia, z pewnymi zmianami uznanymi przez sąd za właściwe albo niestosowany w ogóle. A właśnie ta zbyt duża swoboda jurysdykcyjna stanowi problem w przypadku ograniczenia i pozbawienia wolności. Dodatkowo, upoważnienie lub nakaz odpowiedniego stosowanie prawa stanowi swoistą normatywną legalizację analogii, która – ponownie – nie może być wykorzystywana przy orzekaniu o pozbawieniu lub ograniczeniu wolności osobistej.

A zatem właśnie ze względu na nieokreśloność normy prawnej, rekonstruowanej na podstawie wielostopniowych odesłań, a także na nieuniknione w przypadku odesłania korzystanie z analogii (niedozwolonej w przypadku ograniczeń wolności osobistej) stosowanie zabezpieczenia cywilnego w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada

2013 r. doznaje pewnych ograniczeń. Nakazy i zakazy wydawane w postępowaniu cywilnym, w ramach postępowania zabezpieczającego, nie mogą ingerować w wolność osobistą, wyraźnie deklarowaną przez Konstytucję i gwarantowaną jej postanowieniami. Odesłaniu zawartemu w art. 2 ust. 3 z dnia 22 listopada 2013 r. nie można zatem przypisywać upoważnienia do pozbawiania (ograniczania) wolności osobistej, na czas w zasadzie nieokreślony (por. art. 742, 744 i 757 kpc) oraz bez jasno określonych przesłanek podmiotowych i przedmiotowych wyznaczających „tryb” wymagany w art. 41 ust. 1 Konstytucji. Ani przepisy kodeksu postępowania cywilnego, ani ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. nie określają takiego trybu w przypadku zabezpieczenia, nie określają one także odpowiedniego standardu kontroli pobytu osoby w Krajowym Ośrodku w czasie „trwania zabezpieczenia”.

Również sam charakter, cechy konstrukcyjne i cele zabezpieczenia cywilnego sprzeciwiają się temu, aby traktować je jako podstawę pozbawienia wolności. Pozbawienie (ograniczenie) wolności osobistej na podstawie przesłanki jedynie „uprawdopodobnienia roszczenia” w sposób rażąco kolidowałoby z gwarancjami ochrony wolności ustanowionymi w Konstytucji. Sąd Najwyższy przywołał także obecny w orzecznictwie pogląd, iż postępowaniu zabezpieczającemu w sprawach cywilnych organicznie obce są drastyczne środki przymusu. W tych nielicznych wypadkach, gdy przepisy kodeksu postępowania cywilnego pozwalają na pozbawienie wolności osobistej, to określają podmiotowy i przedmiotowy zakres orzekania oraz jego „tryb” (art. 276 § 2, art. 916, 917 oraz art. 1054-1059 w związku z art. 163 § 2). Podobnie, wymagane konstytucyjnie standardy zostały spełnione w innych przypadkach, w których pozbawienie (ograniczenie) wolności zostało dozwolone na czas trwania postępowania sądowego (np. art. 258 kpk oraz art. 27 § 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich - t. jedn.: Dz.U. z 2018 r., poz. 969).

Sąd Najwyższy podkreślił także, że powyższe uwagi dotyczą wyłącznie takiego zabezpieczenia, które polega na pozbawieniu lub ograniczeniu wolności jednostki – należy je uznać za niedopuszczalne normatywnie i sprzeczne z Konstytucją. W pozostałym zakresie przepisy o zabezpieczeniu cywilnym mogą być stosowane. Trzeba bowiem pamiętać, że wyrokiem z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. K 6/14, Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż decyzja ustawodawcy o zastosowaniu prawa procesowego cywilnego do postępowania przewidzianego w ustawie o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi nie budzi zasadniczych wątpliwości konstytucyjnych. Należy postulować stosowanie takich sposobów zabezpieczenia, które – stosownie do okoliczności – będą odpowiednie, a więc po uwzględnieniu interesu

uczestników postępowania, zapewniając osiągnięcia założonego skutku, nie będą nadmiernie opresyjne lub dokuczliwe. W każdym wypadku punktem granicznym ich stosowania jest wolność osobista osoby, której postępowanie dotyczy.

Jednocześnie Sąd Najwyższy dostrzegł, że mogą powstać sytuacje, w których izolacja uczestnika – w okresie po opuszczeniu zakładu karnego, a przed prawomocnym zakończeniem postępowania o umieszczenie w Krajowym Ośrodku – stanie się uzasadniona albo nawet konieczna. Jeżeli spostrzeżenie to podziela także ustawodawca, powinien wypełnić istniejącą lukę jasnymi, precyzyjnymi przepisami niebudzącymi żadnych wątpliwości konstytucyjnych, aksjologicznych ani interpretacyjnych, uwzględniającymi wskazania niniejszej uchwały oraz wynikające z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, w tym także z wyroku z dnia 23 listopada 2016 r., K 6/14. Doraźnie niewyłączone jest, oczywiście jeżeli zachodzą ustawowe przesłanki, stosowanie art. 23 i nast. ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (t. jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1878 ze zmian.).

Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę na konieczność sprawnego prowadzenia postępowania o uznanie danej osoby za stwarzającą zagrożenia: postulat sprawności dotyczy zarówno podmiotu inicjującego postępowanie, który powinien wystąpić z wnioskiem odpowiednio wcześniej, jak i sądów wszystkich instancji. Wówczas możliwe będzie orzeczenie co do istoty sprawy przed zakończeniem pobytu uczestnika postępowania w zakładzie karnym, a stosowanie zabezpieczenia stanie się bezprzedmiotowe.

III. Po dacie rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego zapadło kilka orzeczeń sądów powszechnych, prezentujących stanowisko odmienne od zaprezentowanego w powołanej uchwale sygn. III CZP 75/18. Orzeczeniem, które najszerzej rozwinęło argumentację polemizującą z uchwałą Sądu Najwyższego, było postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, sygn. I ACz 490/19, który w dniu 10 lipca 2019 r., zmienił postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 czerwca 2019 r. (oddalające wniosek o udzielenie zabezpieczenia) w ten sposób, że udzielił (na czas trwania postępowania o uznanie uczestnika za osobę stwarzającą zagrożenie) zabezpieczenia polegającego na umieszczeniu go w Krajowym Ośrodku. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, że znana jest mu uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. III CZP 75/18; Sąd Apelacyjny odwołał się do tych fragmentów uzasadnienia uchwały, w których Sąd Najwyższy opowiedział się za dopuszczalnością zabezpieczenia jako takiego (w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r.), oraz uznał, że mogą istnieć sytuacje, w których izolacja

uczestnika na czas trwania postępowania stanie się uzasadniona i konieczna. Sąd Apelacyjny zauważył wprawdzie, że Sąd Najwyższy stawia granice stosowaniu owego zabezpieczenia, oraz że postulat stworzenia możliwości izolacji uczestnika stawiany jest ustawodawcy, a nie sądowi, jednak przedstawia rozbudowaną argumentację, uzasadniającą własne rozstrzygnięcie o izolacji uczestnika. Z uwagi na cechy osób, jakich ustawa dotyczy, czyny karalne, jakich się dopuszczają, oraz cel ustawy nie sposób dostrzec takich sposobów udzielenia zabezpieczenia, które mogłyby spełnić założenia wyłożone w uchwale Sądu Najwyższego, a jednocześnie – bez żadnej ingerencji w wolność osobistą – stanowić efektywne zabezpieczenie przed popełnieniem przestępstw przez uczestnika. Dotychczas stosowane wobec uczestnika środki były adekwatne do stopnia zagrożenia, jakie sprowadza on na innych obywateli, a wobec którego zastosowane dotychczas terapie i środki resocjalizacji zawiodły. Sposobów takich nie wymienia także Sąd Najwyższy, a ewentualne doraźne zastosowanie art. 23 i nast. ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, które Sąd ten dopuszcza, również godzi w prawo do wolności, nadto nie daje efektywnej ochrony a jedynie ogranicza grono zagrożonych bezprawnym zachowaniem uczestnika do pacjentów i personelu szpitala psychiatrycznego, w którym miałby on być umieszczony. Placówki te mają charakter wyłącznie leczniczy, nie posiadają właściwych środków ochrony. Właśnie z tych względów powstał specjalistyczny Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym, zatrudniający wyspecjalizowaną kadrę, wyposażony w stosowne środki bezpieczeństwa.

Sąd Apelacyjny zauważył także, że jedynym antidotum na usunięcie zaistniałego problemu orzeczniczego nie mogą być zabiegi zwiększające sprawność postępowania. Wystąpienie z wnioskiem o uznanie danej osoby za stwarzającą zagrożenie nie powinno być zbyt wczesne, gdyż pozostający okres wykonania kary może rokować poprawę. Waga spraw rozpoznawanych na podstawie przepisów ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. wymaga, aby rozpoznawać je z odpowiednią rozwagą i wnikliwością, z udziałem wielu biegłych specjalistów. Uczestnicy postępowania korzystają ze środków odwoławczych. Oczekiwanie, że postępowanie sądowe, nawet toczące się w preferencyjnych terminach, za każdym razem zakończy się prawomocnie przed końcem wykonywania kary pozbawienia wolności przez osobę stwarzającą zagrożenie, jest nierealne.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że miał na względzie konstytucyjną gwarancję prawa do wolności i wymogi jego szczególnej ochrony prawnej. Nie jest to jednak wartość bezwzględna, nieograniczona i nadrzędna nad innymi dobrami i prawami chronionymi konstytucyjnie. Nie

można bowiem pominąć faktu, że Konstytucja RP gwarantuje również innym obywatelom prawo do ochrony życia i zdrowia oraz wolności (art. 31 ust. 3, art. 38, art. 41 i 68 Konstytucji RP). W przedmiotowej sprawie dochodzi zatem do kolizji praw różnych osób chronionych w równym stopniu przez Konstytucję, dlatego rozważenia wymaga, jak skutecznie ochronić interes nie tylko uczestnika, ale i innych osób, dla których może on stanowić realne zagrożenie. Prawa tych osób powinny być chronione w sposób efektywny, a nie iluzoryczny. W realiach konkretnej sprawy priorytetowe znaczenie należy przypisać zapewnieniu ochrony dla potencjalnych ofiar przestępstwa, a nie ich sprawcy. W rozpoznawanej sprawie zachodzi niewspółmierność skutków naruszenia prawa do wolności, jakie przysługuje uczestnikowi, z prawem do życia, zdrowia i wolności innych osób, dla których uczestnik stanowi zagrożenie. O ile bowiem pozbawienie uczestnika wolności w drodze zabezpieczenia nastąpi na stosunkowo krótki i przewidywalny okres czasu, i nie jest nadmiernie uciążliwe, o tyle skutki, jaki może wywołać uczestnik, popełniając kolejne przestępstwo, w szczególności wobec małoletnich, i krzywda w ten sposób wyrządzona będą niewspółmierne, tragiczne, nieodwracalne i niepowetowane. Następnie Sąd Apelacyjny szeroko analizował zagrożenie, jakie może stwarzać uczestnik, w oparciu o historię wielokrotnych poważnych przestępstw skierowanych przeciwko życiu, zdrowiu i wolności seksualnej, których się dopuścił. Szeroko opisał także wnioski z opinii biegłych psychiatrów, psychologów i seksuologów, sporządzonych zarówno w trakcie postępowania sądowego, jak i czasie pobytu uczestnika w zakładzie karnym i na obserwacji psychiatrycznej. Z wniosków tych wynikało jednoznacznie, że uczestnik stanowi bardzo poważne zagrożenie dla innych osób z uwagi na zaburzenia osobowości oraz zaburzenia seksualne, a powodzenie dotychczasowych terapii jest umiarkowane.

Sąd Apelacyjny zauważył także, że zastosowanie zabezpieczenia może się okazać korzystnym rozwiązaniem także dla uczestnika, gdyż zapewni mu dalsze i skuteczniejsze leczenie, a jednocześnie zapobiegnie popełnieniu kolejnego ciężkiego przestępstwa zagrożonego wieloletnią karą pozbawienia wolności.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że okoliczności wynikające z postępowania przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji pozwalają przyjąć za uprawdopodobnione, że uczestnik jest osobą stwarzającą zagrożenie w rozumieniu ustawy i że szanse na skuteczne zabezpieczenie wniosku daje jedynie pobyt uczestnika w ośrodku zamkniętym, gdzie pod kontrolą specjalistów będzie on mógł kontynuować terapię.

Sąd uznał także, że wykazany został przez wnioskodawcę interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. Brak zabezpieczenia co do osoby uczestnika może poważnie utrudnić osiągnięcie celu postępowania określonego przez ustawę z dnia 22 listopada 2013 r., jakim jest skuteczna obrona społeczeństwa przed osobami mogącymi być sprawcami przestępstw, o których mowa w ustawie.

Analogiczne stanowisko Sąd Apelacyjny w Szczecinie zajął w postanowieniu z dnia 3 września 2019 r., sygn. I ACz 587/19, którym oddalono zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 lipca 2019 r., sygn. I Ns 15/19: orzeczeniem tym Sąd udzielił zabezpieczenia poprzez umieszczenie uczestnika w Krajowym Ośrodku. Sąd Apelacyjny w Szczecinie kolejny raz podkreślił, że ma na względzie konstytucyjną gwarancję prawa obywatela do wolności, jednak nie jest to wartość bezwzględna, nieograniczona i nadrzędna nad innymi dobrami i prawami chronionymi konstytucyjnie. Tymczasem uczestnik może stanowić zagrożenie życia, zdrowia i wolności innych osób, a te wartości również są chronione konstytucyjnie. Prawa osób potencjalnie zagrożonych powinny być chronione w sposób efektywny, a nie iluzoryczny, nawet gdy ma to być ochrona przed ludźmi, którzy jeszcze nie popełnili żadnych ciężkich przestępstw, ale mogą je popełnić w przyszłości. W tej konkretnej sprawie chodziło o ochronę przed osobą, która popełniła liczne przestępstwa o charakterze pedofilskim, a więc chodziło o ochronę dzieci.

Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Szczecinie w postanowieniu z dnia 23 września 2019 r., sygn. I ACz 630/19, w którym także opowiedział się za możliwością udzielenia zabezpieczenia poprzez umieszczenie uczestnika w Krajowym Ośrodku. Sąd ten przywołał *in extenso* argumentację Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, zaprezentowaną w omówionym wyżej orzeczeniu z dnia 10 lipca 2019 r., sygn. I ACz 490/19.

Dwóch zabezpieczeń wniosku poprzez umieszczenie uczestników w Krajowym Ośrodku dokonał także Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniach z dnia 13 marca 2019 r., sygn. I ACa 147/19 oraz z dnia 12 lipca 2019 r., sygn. I ACa 522/19. Z uwagi na okoliczność, że o zabezpieczeniu rozstrzygał sąd drugiej instancji, orzeczenia te nie zostały uzasadnione, jako niepodlegające zaskarżeniu (art. 741 w zw. z art. 357 § 2 kpc w ówczesnym brzmieniu). Nie są zatem znane motywy rozstrzygnięcia Sądu.

Podsumowując: zabezpieczenia wniosku poprzez umieszczenie uczestnika w Krajowym Ośrodku na czas trwania postępowania toczącego się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. dokonano w następujących znanych Rzecznikowi Praw Obywatelskich orzeczeniach:

- postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 lipca 2019 r., sygn. I ACz 490/19, zmieniające postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 czerwca 2019 r., sygn. I Ns 300/18,
- postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 września 2019 r., sygn. I ACz 587/19, oddalające zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 lipca 2019 r., sygn. I Ns 15/19,
- postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 września 2019 r., sygn. I ACz 630/19, oddalające zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 17 lipca 2019 r., sygn. I Ns 18/19
- postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 marca 2019 r., sygn. I ACa 147/19,
- postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 lipca 2019 r., sygn. I ACa 522/19.

Wszystkie powołane wyżej orzeczenia sądów apelacyjnych i okręgowych zapadły po dniu 30 stycznia 2019 r., czyli po podjęciu przez Sąd Najwyższy uchwały w sprawie sygn. III CZP 75/18: dwa z powyższych orzeczeń zawierają polemikę ze stanowiskiem Sądu Najwyższego. O ile w orzecznictwie sądowym nie ma sporu co do możliwości stosowania zabezpieczenia cywilnego w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., to rozbieżność poglądów dotyczy jednej z postaci stosowania zabezpieczenia, a mianowicie: dopuszczalności umieszczenia uczestnika postępowania w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym.

IV. W niniejszej sprawie pojawia się problem możliwości korzystania przez Sąd Najwyższy z kompetencji przewidzianej przez art. 83 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym – w świetle tego przepisu z wnioskiem o podjęcie uchwały uprawnione podmioty mogą wystąpić wtedy, gdy w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania. Regulacja ta stanowi konkretyzację funkcji Sądu Najwyższego określonych w art. 183 ust. 1 i 2 Konstytucji, w świetle którego Sąd ten sprawuje wymiar sprawiedliwości oraz nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (nadzór judykacyjny), a także art. 1 pkt 1) lit. a ustawy o Sądzie Najwyższym.

Kwestia formy udzielenia zabezpieczenia cywilnego w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. pozostaje sporna: Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 stycznia 2019 r. przyjął, iż niedopuszczalne jest udzielenie zabezpieczenia przez umieszczenie osoby, której postępowanie dotyczy, w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom

Dyssocjalnym. Natomiast w zapadających w późniejszym okresie orzeczeniach sądów powszechnych przyjęto stanowisko odmienne: w dalszym ciągu udzielane są zabezpieczenia w postaci umieszczenia uczestnika w Krajowym Ośrodku. A zatem sądy powszechne nie zmieniły swojego stanowiska pod wpływem poglądu prawnego Sądu Najwyższego. Również w tych orzeczeniach, które zapadły po styczniu 2019 r., sądy powszechne kontynuują dotychczasową linię orzeczniczą, polemizując z opinią wyrażoną przez Sąd Najwyższy. Uzasadniając taki pogląd odwołują się do hierarchii dóbr chronionych konstytucyjnie: nie podważając fundamentalnego znaczenia wolności w demokratycznym porządku prawnym, twierdzą jednak, że wartość ta powinna ustąpić wobec zagrożenia takich wartości podstawowych jak życie i zdrowie, a także wolność seksualna innych osób. Zaistniała zatem rozbieżność w wykładni art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. w zw. z art. 730 kpc oraz art. 755 § 1 kpc w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

W ramach rozpoznania wniosków składanych na podstawie art. 83 ustawy Sąd Najwyższy rozstrzyga zwykle rozbieżności w orzecznictwie tego Sądu; rzadziej są to rozbieżności w orzecznictwie sądów niższych instancji; do wyjątków należy zaliczyć sytuacje, w których uchwała podejmowana jest w przedmiocie odmiennej wykładni prawa przez sądy różnych instancji. Zasadą jest bowiem, że ujednoczenie orzecznictwa sądów powszechnych następuje najczęściej w ramach zwykłego postępowania odwoławczego, łącznie z wykorzystaniem środków zaskarżenia rozpatrywanych przez Sąd Najwyższy. Hierarchizacja sądów jest więc naturalną gwarancją spójności wykładni prawa w ramach systemu sądownictwa; art. 83 ustawy o SN stwarza dodatkowe narzędzie, które wykorzystywane jest zwykle w sytuacji pewnego „impasu”, gdy rozbieżność w orzecznictwie dotyczy sądów równorzędnych. Zniwelowanie takiej rozbieżności w ramach rozpatrywania środków zaskarżenia mogłoby trwać zbyt długo, co więcej, mogłoby w ogóle nie nastąpić – co prowadziłoby do niepewności obowiązującego prawa.

Jednak należy przyjąć, iż podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały na podstawie art. 83 ustawy o SN jest możliwe także w innej sytuacji, a mianowicie wtedy, gdy dotychczasowe orzeczenie Sądu Najwyższego nie spełniło swojej „systemowej” funkcji perswazyjnej – tzn. nie wpłynęło na linię orzeczniczą sądów powszechnych czy wojskowych.

Pogląd taki zyskał akceptację w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego: i tak np. w uchwale z dnia 29 stycznia 2004 r., I KZP 39/03, (publ. OSNKW z 2004 r., nr 2, poz. 13) wyrażono pogląd, że „rozbieżność – uzasadniająca dokonanie wykładni w trybie określonym w art. 60 § 1 ustawy o SN – wystąpić może nie tylko w orzecznictwie najwyższej instancji sądowej,

ale także w orzecznictwie sądów powszechnych oraz pomiędzy stanowiskiem Sądu Najwyższego a zapatrywaniami aprobowanymi przez sądy powszechne. Także ta druga sytuacja może stanowić samoistną przesłankę do wystąpienia przez podmioty określone w art. 60 § 1 i 2 (ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym) z wnioskiem o dokonanie wykładni”. Z kolei w uchwale 7 sędziów SN z dnia 18 kwietnia 2007 r., sygn. III CZP 139/06, publ. OSNC z 2007 r., nr 11, poz. 159, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż „podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały abstrakcyjnej możliwe jest zatem także wówczas, gdy dotychczasowe orzeczenie tego Sądu nie spełniło swej funkcji ujednoczenia orzecznictwa przez przekonanie sądów powszechnych do określonej wykładni przepisu prawa i sądy te, już po dokonaniu wykładni przez Sąd Najwyższy, nie dzieląc jej, prezentują w swoim orzecznictwie inny pogląd prawny”.

Możliwość rozstrzygnięcia w przedmiocie rozbieżności w orzecznictwie – również wtedy, gdy dotyczy ona orzeczeń sądów nierównorzędnych – akceptowana jest również w literaturze przedmiotu: „Zastosowanie właściwego środka powinno uwzględniać hierarchię organów, a przede wszystkim pozycję Sądu Najwyższego jako naczelnego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej. Formalnie dochodzi do rozbieżności w orzecznictwie, jeśli np. sąd rejonowy wyda rozstrzygnięcie niezgodne z uprzednią wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy. Możliwe byłoby wówczas przedstawienie abstrakcyjnego zagadnienia prawnego. W przypadku jednak, gdy orzeczenie sądu niższego rzędu zapadło bez ustosunkowania się do wykładni Sądu Najwyższego (przy uwzględnieniu jeszcze hierarchii orzeczeń tego Sądu) bądź nie zawiera jej rzetelnej, racjonalnej i prawniczo uzasadnionej krytyki, bardziej celowe jest ujednoczenie orzecznictwa przez wniesienie rewizji nadzwyczajnej. Organy uprawnione mają jednak, moim zdaniem, w takiej sytuacji możliwość wyboru. W szczególności gdy prezentują odmienny pogląd niż Sąd Najwyższy, powołanie się choćby na jedno późniejsze orzeczenie innego sądu uzasadnia przedstawienie zagadnienia prawnego z powołaniem się na rozbieżność w orzecznictwie. Nie wydaje się natomiast możliwe przyjęcie istnienia ‘rozbieżności w orzecznictwie’, gdy miałyby ona występować między wcześniejszymi orzeczeniami sądu niższego rzędu a późniejszym orzeczeniem Sądu Najwyższego lub wcześniejszym orzeczeniem Sądu Najwyższego a jego orzeczeniem późniejszym, wyższego rzędu w hierarchii orzeczeń tego Sądu” (J. Iwulski *Podejmowanie przez Sąd Najwyższy uchwał na podstawie art. 13 pkt 3 ustawy o Sądzie Najwyższym Przegląd Sądowy* nr 11/12 z 1994 r., s. 40 – 41).

Natomiast zgodnie z poglądem Ryszarda A. Stefańskiego, „przy ocenie, czy rzeczywiście istnieją rozbieżności w orzecznictwie, powinna mieć znaczenie ‘hierarchiczna’ ranga orzeczenia

oraz fakt, czy w późniejszym chronologicznie orzeczeniu sąd ustosunkował się do odmiennej wcześniej argumentacji (...) (R. A. Stefański Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych Kraków 2001, s. 248 – 249).

W przypadku wykładni przepisów o zabezpieczeniu wniosku o uznanie za osobę stwarzającą zagrożenie mamy do czynienia z sytuacją, w której sądy niższych instancji nie zaakceptowały poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy. Należy także podkreślić, że ze względu na treść art. 734 kpc (oraz niedopuszczalność zażalenia od orzeczenia sądu drugiej instancji) Sąd Najwyższy nie orzeka o zabezpieczeniu, kwestia zabezpieczenia roszczeń jest rozpoznawana przez ten Sąd w zasadzie wyłącznie w sytuacji zadania pytania prawnego (na podstawie art. 390 kpc bądź art. 83 ustawy o Sądzie Najwyższym). Możliwe jest zatem, że w dłuższym okresie czasu żadna z takich spraw nie będzie rozpoznana przez Sąd Najwyższy, a kontrola judykacyjna Sądu Najwyższego nad sądami niższych instancji nie będzie efektywna. Dlatego wystąpienie z pytaniem prawnym dotyczącym rozbieżności pomiędzy wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy, a tą przyjętą przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, Sąd Apelacyjny w Gdańsku oraz Sąd Okręgowy w Szczecinie, okazuje się celowe.

V. W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich za trafny należy uznać pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. III CZP 75/18, zgodnie z którym w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. niedopuszczalne jest udzielenie zabezpieczenia przez umieszczenie osoby, której postępowanie dotyczy, w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym. W tym zakresie Rzecznik podtrzymuje stanowisko przedstawione w postępowaniu toczącym się w sprawie sygn. III CZP 75/18. Normy kodeksu postępowania cywilnego regulujące zabezpieczenie roszczeń cywilnych nie mogą być uznane za spełniające warunki określone w art. 41 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Należy zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego (podzielanym we wszystkich przytoczonych wyżej orzeczeniach Sądu Apelacyjnego w Szczecinie i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku), że w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. mogą być stosowane przepisy o zabezpieczeniu spraw cywilnych. Przemawia za tym, po pierwsze, przywołane przez Sąd Najwyższy praktyczne zintegrowanie przepisów postępowania zabezpieczającego z przepisami o postępowaniu nieprocesowym (stosowanym w postępowaniu o uznanie za osobę stwarzającą zagrożenie). Po drugie, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. K 6/14 jednoznacznie orzekł, że stosowanie prawa procesowego cywilnego w tym szczególnym postępowaniu (o uznanie za osobę stwarzającą zagrożenie) nie

budzi wątpliwości konstytucyjnych z uwagi na jego prewencyjno-terapeutyczne – a nie penalne – cele.

Jednak Rzecznik w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że na tle obowiązującego stanu prawnego owo zabezpieczenie nie może przybrać takiej formy, która prowadzi do pozbawienia uczestnika wolności osobistej.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie oraz Sąd Okręgowy w Szczecinie przedstawiły problem stosowania art. 755 kpc w kontekście kilku konkurujących wartości: z jednej strony orzekający sąd powinien mieć na względzie wolność osobistą uczestnika postępowania, gwarantowaną przez art. 41 i 42 Konstytucji, jednak powinien rozważyć także takie wartości jak życie, zdrowie i wolność seksualną potencjalnych pokrzywdzonych przez uczestnika – chronionych przez art. 30. 38 czy 47 Konstytucji RP. Istotne jest także to, że pozbawienie wolności uczestnika na podstawie zabezpieczenia następuje na relatywnie krótki okres czasu, może on także odnieść korzyści z takiego rozstrzygnięcia, przede wszystkim – terapeutyczne. Natomiast skutki jego ewentualnych działań dla życia, zdrowia i wolności seksualnej innych osób mogą okazać się nieodwracalne i niepowetowane. W takim ujęciu ważenie wartości jest oczywiste: wolność osobista uczestnika musi ustąpić przed doniosłością innych dóbr chronionych przez Konstytucję. Ranga wartości jest w tym wypadku różna.

Sąd Apelacyjny wprost nawiązuje do wartości wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, który określa warunki ograniczenia praw i wolności konstytucyjnych, w tym wolności gwarantowanej przez art. 41 Konstytucji. Zgodnie z tym przepisem, ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. A zatem w świetle tego przepisu nie wystarczy, aby ograniczenie czy pozbawienie wolności nastąpiło w imię konkretnej wartości, chronionej konstytucyjnie, w tym wypadku: praw i wolności innych osób (jest to tzw. materialnoprawna przesłanka ograniczeń praw i wolności). Konieczne jest także spełnienie przesłanki formalnoprawnej – ograniczenia praw i wolności mogą być ustanawiane wyłącznie w ustawie. W przypadku wolności osobistej art. 41 ust. 1 dodatkowo wskazuje, że ustawa ma określać zasady i tryb pozbawienia i ograniczenia tej wolności.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 listopada 2012 r., sygn. SK 3/12, „możliwość ograniczenia lub pozbawienia wolności na zasadach określonych w ustawie musi

być zarazem rozumiana jako obowiązek ustawodawcy ustanowienia zupełnych (kompletnych) regulacji obejmujących wszystkie sytuacje, w których dopuszczalne jest ograniczenie lub pozbawienie wolności, a nie tylko obowiązek wskazania ogólnej podstawy do takich działań. Wymóg kompletności oznacza wykluczenie praktyki rozstrzygania o ograniczeniu czy pozbawieniu wolności osobistej w drodze stosowania jakiegokolwiek analogii” (pkt 6.1 uzasadnienia wyroku). W tym samym orzeczeniu Trybunał wskazał, iż wprawdzie „uzasadniona potrzeba ochrony dóbr wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji może przeważać nad nakazem poszanowania wolności zawartym w art. 41 ust. 1 Konstytucji. Konstytucja wymaga jednak od ustawodawcy takiego ukształtowania przepisów, które wymusi na sądach dokonanie szczególnie wnikliwej oceny, czy w konkretnych okolicznościach istnieje realne zagrożenie dla przebiegu postępowania, praw lub wolności innych osób czy też bezpieczeństwa publicznego. Z tego obowiązku nie wywiązali się ani ustawodawca, ani sądy stosujące aktualnie obowiązujące regulacje”. Z tych względów Trybunał uznał, iż przepis kodeksu postępowania karnego w zakresie, w jakim nie określał jednoznacznie przesłanek przedłużenia tymczasowego aresztowania, jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Pogląd ten pozostaje aktualny także w przypadku pozbawienia wolności w postaci umieszczenia uczestnika w Krajowym Ośrodku.

Również w powołanej wyżej sprawie sygn. K 6/14, wydanej właśnie na tle rozstrzygnięcia o umieszczeniu w Krajowym Ośrodku, Trybunał wskazał, iż „generalny wymóg wyłącznej i pełnej regulacji ustawowej ograniczania wolności i praw konstytucyjnych, w tym wolności osobistej, wynika z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a z art. 41 ust. 1 zdania drugiego Konstytucji wynika wymóg szczególny, a mianowicie że ustawa ograniczająca wolność osobistą musi zawierać zasady i tryb ograniczania tej wolności. (...) Konieczność określenia zasad pozbawienia lub ograniczenia wolności osobistej w ustawie oznacza, że w regulacji ustawowej winny być zamieszczone wszystkie bezpośrednie materialnoprawne przesłanki pozbawienia lub ograniczenia wolności osobistej. Natomiast wymóg określenia w ustawie ingerującej w wolność osobistą trybu oznacza, że przepisy muszą zawierać wszystkie przesłanki regulujące bezpośrednio procedurę pozbawienia lub ograniczenia wolności osobistej. Podsumowując, z art. 41 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji wynika nakaz, skierowany do ustawodawcy dopuszczającego w danej regulacji pozbawienie lub ograniczenie wolności osobistej, zamieszczenia w ustawie wszystkich materialno-prawnych i proceduralnych przesłanek określających bezpośrednio ingerencję w wolność osobistą” (pkt 4.3.9 i 4.3.10 uzasadnienia orzeczenia).

Umknęło zatem Sądom powszechnym orzekającym w przedmiocie zabezpieczenia, i polemizującym ze stanowiskiem prezentowanym w uchwale w sprawie sygn. III CZP 75/18, że Sąd Najwyższy rozpatrywał przedstawiony problem na innej płaszczyźnie, a mianowicie: przesłankę formalnoprawnych, a nie materialnoprawnych ograniczenia wolności i praw. Właśnie analiza tej przesłanki doprowadziła Sąd Najwyższy do uznania (odwołującego się do bogatego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego), że „uzależnienie dopuszczalności ograniczeń praw i wolności od ich ustanowienia tylko w ustawie wykracza poza ogólną zasadę wyłączności ustawy dla normowania sytuacji prawnej jednostek, stanowiącej klasyczny element idei państwa prawnego; łączy się to także z wymaganiem odpowiedniej szczegółowości unormowania ustawowego, uwzględniającego dostateczną precyzję, jasność i poprawność danej regulacji oraz ściśle i precyzyjne określenie kompetencji i działań organów państwa. Kluczowe znaczenie ma wymaganie dostatecznej precyzji regulacji prawnej, która przejawia się w konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw, tak by ich treść była oczywista i pozwalała na wyegzekwowanie”.

Innymi słowy: nawet najbardziej doniosła przesłanka materialnoprawna, wskazana w art. 31 ust. 3 Konstytucji (np. prawa i wolności, np. do życia i zdrowia, innych osób) nie może niwelować przesłanki formalnoprawnej w postaci obowiązku uregulowania trybu i zasad ograniczania wolności na poziomie ustawowym. Ustawodawca konstytucyjny zdecydował, że w pierwszym rzędzie to ustawodawca – a nie władza sądownicza – dba o właściwą równowagę wartości konstytucyjnych. Oczywiście, „drugi etap” ważenia konkurujących wartości jest przeprowadzany przez sąd rozpoznający sprawę, jednak orzeka on wyłącznie w granicach wyznaczonych przez ustawę. Ustawa – określająca zarówno zasady, jak i tryb pozbawienia wolności (przesłanki, dopuszczalny termin, sposób pozbawienia wolności) stanowi swoistą granicę władzy sędziowskiej dla ograniczania praw i wolności. Jeśli sąd pozbawia kogokolwiek wolności w imię nawet bardzo istotnej wartości, jednak bez właściwego umocowania ustawowego, to wolność tę nie tyle ogranicza, ale narusza. Ograniczenie wolności konstytucyjnej jest dozwolone tylko wtedy, gdy ma precyzyjną ustawową podstawę.

VI. Istnieje wiele powodów, dla których art. 2 ust. 3 w zw. z art. 730 oraz art. 755 kpc nie mogą być traktowane jako podstawa pozbawienia wolności człowieka. W pierwszym rzędzie należy przywołać te wskazane przez Sąd Najwyższy: nieokreśloność normy prawnej, rekonstruowanej na podstawie wielostopniowych odesłań, a także na nieuniknione w przypadku odesłania korzystanie z analogii (niedozwolonej w przypadku ograniczeń wolności osobistej). Duża

swoboda sądu w wyborze norm stosowanych odpowiednio (a więc wybór, które normy będą stosowane wprost, które – z odpowiednimi modyfikacjami, a które w ogóle nie mają zastosowania) nie może zostać zaakceptowana w przypadku pozbawienia wolności. Z uwagi na szerokie omówienie tego aspektu nieokreśloności normy przez Sąd Najwyższy, nie wymaga on ponownego przytoczenia.

Kolejnym problemem na tle określoności podstawy orzekania o wolności jednostki jest sama regulacja zabezpieczenia cywilnego, która nie reguluje zasad i trybu ograniczania wolności.

Już tylko pobieżna analiza przesłanek z art. 730¹ kpc nie pozwala przyjąć, iż określają one w sposób wystarczająco precyzyjny sytuacje, w których możliwe jest pozbawienie i ograniczenie wolności jednostki. Faktem jest, że ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. w art. 14 ust. 2 i 3 określa materialnoprawne podstawy pozbawienia i ograniczenia wolności w postanowieniu sądowym rozstrzygającym co do istoty. Trudno jest uznać, że podstawy te są tożsame z podstawami pozbawienia lub ograniczenia wolności w ramach zabezpieczenia, gdyż, po pierwsze, brak jest wyraźnego wskazania w tym zakresie, po drugie, na wczesnym etapie postępowania nie jest możliwe ich ustalenie (o czym szerzej w dalszej części). Należy podkreślić, że ustalenie istnienia tych podstaw następuje w ustawowo określonym trybie (opinie biegłych, obserwacja psychiatryczna). Wykładnia funkcjonalna, celowościowa art. 730¹ kpc w powiązaniu z przepisami ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. nie zastąpi niezbędnej precyzji ustawowych ram ograniczenia wolności osobistej. Warto wskazać w tym miejscu na konstrukcje prawne, które w innych ustawach regulują pozbawienie lub ograniczenie wolności na czas trwania postępowania sądowego. I tak np. w art. 258 kodeksu postępowania karnego uregulowano szczegółowo przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania (np. uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się oskarżonego, czy też grożąca mu surowa kara); w szczególności warto zwrócić uwagę na art. 258 § 3 kpk, zgodnie z którym środek zapobiegawczy można – wyjątkowo – zastosować także wtedy, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub umyślnego występku, popełni przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził. Z kolei art. 27 § 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich precyzuje przesłanki umieszczenia uczestnika na czas postępowania w schronisku dla nieletnich. Warto w tym miejscu wskazać, że ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie do ustawy tej odrębnej regulacji, pomimo iż – podobnie jak w przypadku ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. – postępowanie toczy się na podstawie kodeksu postępowania cywilnego (art. 20 ustawy z dnia 26

października 1982 r.). Przepisy postępowania cywilnego, regulujące postępowanie zabezpieczające, w swojej precyzji nawet się nie zbliżają do regulacji art. 258 kpk czy też art. 27 ustawy z dnia 26 października 1982 r.

Konieczne jest jednak przyjęcie, że w przypadku prowadzenia postępowania na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. obowiązują ogólne – i zdefiniowane na wysokim poziomie ogólności w art. 730¹ § 1 i 2 kpc – zasady zabezpieczenia roszczeń. A zatem zabezpieczenie można zastosować wówczas, gdy wnioskujący uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia (§ 1). Interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie (§ 2). Co do drugiej z tych przesłanek: wykładnia celowościowa pozwala na przyjęcie, że „interes prawny” w udzieleniu sprowadza się do konieczności zapewnienia bezpieczeństwa publicznego. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uchwale w sprawie sygn. III CZP 75/18, skoro właśnie bezpieczeństwo publiczne jest celem ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., to cel ten uzasadnia swoistą konwersję celu zabezpieczenia. W tym wypadku celem zabezpieczenia nie jest ochrona prawa podmiotowego, ale ochrona interesu publicznego przez umożliwienie leczenia szczególnej kategorii osób, zagrażających bezpieczeństwu.

Poważniejszy problem powstaje przy próbie oceny spełnienia przesłanki pierwszej, czyli warunku uprawdopodobnienia roszczenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale sygn. III CZP 75/18, „jest jasne, że pozbawienie (ograniczenie) wolności osobistej na podstawie takiej przesłanki w sposób rażący kolidowałoby z gwarancjami ochrony wolności ustanowionymi w Konstytucji”. Problem ten uwydatnia się z całą mocą w tych sprawach, w których sąd orzeka o zabezpieczeniu na wstępnym etapie postępowania, gdy dysponuje jedynie dokumentacją określoną w art. 9 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., czyli opinią z zakładu karnego, a także informacją o wynikach dotychczas stosowanych programów terapeutycznych i postępach w resocjalizacji. Takie sytuacje przeważają wśród spraw badanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich; sytuacja procesowa w której orzekał Sąd Apelacyjny w Szczecinie (sygn. I ACz 490/19), gdy dysponował już opiniami biegłych sporządzonymi w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie jest regułą.

Kolejnym problemem, który aktualizuje się w przypadku stosowania przepisów o zabezpieczeniu cywilnym w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., jest także brak dokładnych wskazań co do możliwego rozstrzygnięcia o wolności, tzn.

nieokreśloność formy, w jakiej następuje ograniczenie lub pozbawienie wolności jednostki. Artykuł 755 kodeksu postępowania cywilnego, regulujący zabezpieczenie roszczeń o charakterze niemajątkowym, pozostawia sądowi znaczną swobodę co do wyboru sposobu zabezpieczenia: jest zasadą, że sąd udziela zabezpieczenia w taki sposób, jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, „Artykuł 755 § 1 wskazuje, że katalog możliwych sposobów zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych jest otwarty. Wymienia on różne formy zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych jedynie przykładowo (...). Przy pozostawionej sądowi swobodzie wyboru sposobu zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych, szczególnie istotne jest właściwe stosowanie ogólnych zasad obowiązujących przy orzekaniu o zabezpieczeniu. Określając rodzaj zabezpieczenia, sąd musi mieć na uwadze, że powinien on zapewnić uprawnionemu należytą ochronę prawną, a obowiązanego nie obciążać ponad potrzebę (por. art. 730¹ § 3)” (D. Zawistowski, Komentarz do art. 755 Kodeksu postępowania cywilnego, teza 2 i 3, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2014). Sąd w szczególności może wydać nakazy lub zakazy, adresowane do obowiązanego (A. Jakubecki, Komentarz do art. 755 kpc, teza 3, w: A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2017).

Owa swoboda w wydawaniu zarządzeń przez sąd – w zasadzie jedynym wymogiem jest adekwatność zarządzenia do okoliczności sprawy – jest interpretowana przez sądy powszechne jako dozwolenie na pozbawienie wolności uczestnika poprzez umieszczenie go w Krajowym Ośrodku. Analogiczny argument mógłby stanowić podstawę do uznania, że uczestnik do końca postępowania toczącego się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. powinien przebywać w zakładzie karnym po zakończeniu odbywania kary, gdyż np. konieczne jest dokończenie jego terapii. Te same powody, które przemawiają za niedopuszczalnością takiego orzeczenia (brak wyraźnej podstawy ustawowej do pobytu w zakładzie karnym), są aktualne również w przypadku pozbawienia wolności osobistej poprzez umieszczenie w Krajowym Ośrodku. Przepis art. 755 § 1 kpc – który nie przewiduje wśród przykładowych zarządzeń sądu możliwości pozbawienia wolności – siłą rzeczy nie określa także, w jakiej placówce zamkniętej miałby nastąpić wykonanie takiego orzeczenia.

Brak wystarczającej precyzji „trybu” dotyczy także terminów stosowania zabezpieczenia. Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje precyzyjnych terminów dla trwania zabezpieczenia: jedynymi ramami czasowymi są w tym wypadku ramy czasowe postępowania co do istoty sprawy (por. art. 744 oraz 757 kpc) oraz odpadnięcie lub zmiana

przyczyny zabezpieczenia (art. 742 kpc). Warto w tym miejscu podkreślić, że jeśli pozbawienie wolności następuje w ramach trwającego postępowania karnego, termin jego stosowania jest ściśle limitowany przez przepisy prawa – w niektórych wypadkach nawet na poziomie Konstytucji (aczkolwiek chodzi tu o sytuacje zatrzymania, gdy decyzji nie podejmuje sąd - art. 41 ust. 3 Konstytucji). Natomiast ramy czasowe stosowanego przez sąd tymczasowego aresztowania są precyzyjnie regulowane ustawą (art. 263 kpk). Podobny do aresztu „środek zapobiegawczy”, stosowany wobec nieletniego w trakcie postępowania, przewiduje art. 27 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich: jest to umieszczenie w schronisku dla nieletnich. Również w tym wypadku ustawa ściśle reguluje terminy, w jakich może być on stosowany.

Tymczasem w przypadku ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. pozbawienie wolności na podstawie zabezpieczenia cywilnego nie stwarza żadnych gwarancji po stronie uczestnika, że zasadność trwania środka izolacyjnego jest kontrolowana w określonych odstępach czasowych. W ocenie Rzecznika, bardzo wątpliwe jest stosowanie w trakcie trwania zabezpieczenia art. 46 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., który stanowi, iż nie rzadziej niż raz na 6 miesięcy sąd, na podstawie opinii lekarza psychiatry oraz wyników postępowania terapeutycznego, ustala, czy jest niezbędny dalszy pobyt w Krajowym Ośrodku osoby stwarzającej zagrożenie (na podstawie wyroku TK z dnia 23 listopada 2016 r. sygn. akt K 6/14, przepis ten utracił moc w zakresie, w jakim przewiduje sporządzanie opinii w sprawie niezbędności dalszego pobytu w Krajowym Ośrodku tylko przez jednego lekarza psychiatrę). Analogiczną regulację zawiera art. 204 kodeksu karnego wykonawczego, stosowany w postępowaniu wykonawczym wobec osób, wobec których orzeczono środek zabezpieczający. Tymczasem w przypadku osób izolowanych na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu rozwiązanie to nie może być obecnie stosowane, gdyż o istnieniu przesłanek pobytu w Krajowym Ośrodku rozstrzygnie sąd w orzeczeniu co do istoty sprawy. W efekcie, zasadność pobytu uczestników w Krajowym Ośrodku nie jest w żaden sposób monitorowana. Wymaga tymczasem podkreślenia, że Rzecznik bada sprawy, w których osoby umieszczone w Krajowym Ośrodku na podstawie zabezpieczenia cywilnego przebywają tam już ponad rok.

W wyroku z dnia 10 lipca 2007 r., sygn. SK 50/06, rozważano m. in. brak określenia terminu na wykonanie obserwacji psychiatrycznej. Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż art. 203 § 3 kpk w ówczesnym brzmieniu „umożliwia wydłużenie terminu faktycznego pozbawienia wolności bez prawomocnego wyroku sądowego na czas z góry nieokreślony przez ustawodawcę,

lecz uzależniony od efektów pracy biegłych. (...) Wskazane mankamenty art. 203 § 3 kpk sprawiają, że przestaje on być skuteczną gwarancją procesową wolności osobistej oskarżonego” – co przesądziło o niekonstytucyjności tej regulacji. Analogicznie, brak jakichkolwiek gwarancji dotyczących terminu trwania zabezpieczenia, czy też monitorowania zasadności pobytu w Krajowym Ośrodku w trakcie obowiązywania zabezpieczenia, stanowi nadmierną ingerencję w wolność osobistą uczestnika.

Co więcej, w badanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich sprawach ujawnił się problem pozostawiania w Krajowym Ośrodku osób, w stosunku do których toczyło się postępowanie na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., bez jakiegokolwiek podstawy prawnej. Zdaniem Rzecznika, sytuacja ta została spowodowana niepełną – na potrzeby pozbawienia wolności – regulacją kodeksu postępowania cywilnego oraz praktyką stosowania przepisów o zabezpieczeniu cywilnym. Ani ustawa z dnia 22 listopada 2013 r., ani przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują regulacji dotyczącej sytuacji prawnej osoby, wobec której zapadło prawomocne postanowienie o uznaniu jej za stwarzającą zagrożenie i umieszczeniu jej w Krajowym Ośrodku – następnie uchylone przez Sąd Najwyższy, który jednocześnie przekazał sprawę do dalszego rozpoznania.

Otóż zabezpieczenie roszczenia upada po uprawomocnieniu się orzeczenia co do istoty sprawy: w przypadku odrzucenia lub oddalenia wniosku, z chwilą prawomocności orzeczenia (art. 744 § 1 kpc). Natomiast w sytuacji przewidzianej przez art. 757 kpc, czyli gdy wniosek w postępowaniu sądowym uwzględniono, zabezpieczenie upada po upływie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu (albo od uprawomocnienia się postanowienia o odrzuceniu apelacji lub innego środka zaskarżenia wniesionego przez obowiązanego od orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu).

W świetle art. 757 kpc sąd może inaczej oznaczyć (w tym – przedłużyć) termin trwania zabezpieczenia; jednak w żadnej ze spraw, badanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich, przedłużenie stosowania zabezpieczenia nie nastąpiło.

W efekcie, po uchyleniu rozstrzygnięcia sądu odwoławczego co do istoty sprawy przez Sąd Najwyższy, i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, nie istniała podstawa do dalszego pobytu uczestników w Krajowym Ośrodku. Zabezpieczenie upadło na mocy art. 757 kpc, a prawomocne orzeczenie orzekające o umieszczeniu uczestnika postępowania w Krajowym Ośrodku zostało uchylone przez Sąd Najwyższy.

Tymczasem w sprawach badanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich pobyt uczestników postępowania w Krajowym Ośrodku – bez jakiegokolwiek podstawy prawnej – nastąpił w czterech sprawach, po kasatoryjnych rozstrzygnięciach Sądu Najwyższego wydanych w sprawie sygn. V CSK 455/15 (postanowienie z dnia 13 stycznia 2016 r.), w sprawie sygn. V CSK 483/15 (postanowienie z dnia 10 stycznia 2017 r.), a także sygn. IV CSK 489/18 (postanowienia z dnia 17 stycznia 2019 r.) oraz w sprawie sygn. IV CSK 41/19 (postanowienie z dnia 4 lipca 2019 r.). W niektórych wypadkach okres pobytu w Krajowym Ośrodku bez żadnej podstawy prawnej trwał 8 dni (tak w sprawie IV CSK 41/19: postanowienie Sądu Najwyższego zapadło w dniu 4 lipca 2019 r., a postanowienie Sądu Apelacyjnego o zabezpieczeniu – w dniu 12 lipca 2019 r.), w innych – prawie dwa miesiące (tak w sprawie sygn. IV CSK 489/18: postanowienie Sądu Najwyższego zapadło w dniu 17 stycznia 2019 r., a postanowienie Sądu Apelacyjnego o zabezpieczeniu – w dniu 13 marca 2019 r. Jednak może on zaistnieć *de facto* w każdej sprawie sądowej toczącej się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., w której Sąd Najwyższy uchyla orzeczenie sądu odwoławczego (w którym orzeczono umieszczenie uczestnika w Krajowym Ośrodku). Tak się stanie, o ile sąd stosujący zabezpieczenie – antycypując niejako możliwość kasatoryjnego orzeczenia Sądu Najwyższego, i prawdopodobny termin jego wydania – nie oznaczy terminu trwania zabezpieczenia zgodnie z dyspozycją art. 757 kpc. W kodeksie postępowania cywilnego brak jest bowiem regulacji analogicznej do art. 538 § 2 kpk, w świetle której Sąd Najwyższy, uchylając orzeczenie, może zastosować środek zapobiegawczy, w tym tymczasowe aresztowanie.

Jest oczywiste, że wielomiesięczne przetrzymywanie osoby w Krajowym Ośrodku bez rozstrzygnięcia właściwego sądu należy uznać za skrajne naruszenie wolności osobistej jednostki: działanie takie stoi w sprzeczności art. 41 ust. 1 Konstytucji RP, a także art. 7 Konstytucji, deklarującym zasadę legalizmu. Tymczasem do takiego efektu doprowadziła sytuacja, gdy podstawą umieszczenia uczestnika postępowania w Krajowym Ośrodku były przepisy regulujące zabezpieczenie cywilne.

Na zakończenie warto wskazać na jeszcze jeden aspekt stosowania zabezpieczenia cywilnego w postaci pozbawienia wolności w sprawach rozpatrywanych na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. Jak była o tym mowa na wstępie, Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniach z dnia 13 marca 2019 r., sygn. I ACa 147/19 oraz z dnia 12 lipca 2019 r., sygn. I ACa 522/19 dokonał zabezpieczenia wniosku poprzez umieszczenie uczestnika w Krajowym Ośrodku. Z uwagi na okoliczność, że o zabezpieczeniu rozstrzygał sąd drugiej instancji,

orzeczenia te nie zostały uzasadnione, jako niepodlegające zaskarżeniu (art. 741 w zw. z art. 357 § 2 kpc w ówczesnym brzmieniu). W żaden sposób nie jest zatem możliwe ustalenie, jak przebiegało owo ważenie wartości, którego ostatecznym efektem było pozbawienie uczestnika wolności. W polskim systemie prawnym jest to sytuacja zupełnie wyjątkowa: w zasadzie w każdym wypadku, w którym sąd pozbawia kogokolwiek wolności, obowiązany jest podać motywy takiego rozstrzygnięcia: nawet w sytuacji zatrzymania oskarżonego wyłącznie w celu zapewnienia jego udziału w czynnościach postępowania w trybie art. 75 kpk, sąd wydaje postanowienie, które jest w każdym wypadku uzasadnianie (art. 98 § 1 pkt 4 w zw. z art. 98 kpk; na postanowienie takie przysługuje także zażalenie). Jednak pozbawienie wolności na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu wydawanego przez sąd drugiej instancji nie wymaga uzasadnienia, a skuteczność takiego postanowienia – a więc i pozbawienie wolności – może trwać wiele miesięcy, a nawet i lat. Warto podkreślić, że uzasadnienie orzeczenia sądowego jest ważnym gwarantem sprawiedliwości proceduralnej, gdyż wymusza samokontrolę sądu, który musi wykazać, że orzeczenie jest materialnie i formalnie prawidłowe oraz odpowiada wymogom sprawiedliwości. Uzasadnienie dokumentuje także argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem, i w ten sposób umacnia poczucie zaufania społecznego i demokratycznej kontroli nad wymiarem sprawiedliwości (zob. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2005 r., sygn. SK 48/04, oraz z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05). Kwestia właściwej legitymizacji (poprzez wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia) jest szczególnie istotna w przypadku orzeczenia pozbawiającego jednostkę wolności. Tymczasem w przypadku osób umieszczonych w Krajowym Ośrodku przez sąd drugiej instancji uzasadnienie orzeczenia sporządzane nie jest. Problem braku uzasadnienia jest tym większy, że – jak omówiono to w poprzedniej części wniosku – przesłankę pozbawienia wolności nie określa ustawa. Odtworzenie motywów, którymi kierował się sąd orzekający o wolności jednostki, jest w zasadzie niemożliwe.

VII. Rzecznik Praw Obywatelskich dostrzega wagę problemu właściwego zabezpieczenia postępowania toczącego się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. Wzgląd na bezpieczeństwo publiczne wymaga, aby sytuacja uczestnika postępowania była uregulowana – tymczasowo – jeszcze przed zapadnięciem postanowienia kończącego postępowanie w sprawie. Jednak regulacja ustawowa w obecnym kształcie, o ile wykorzystywana jest do pozbawienia lub ograniczenia wolności osobistej jednostki, nie spełnia podstawowych standardów z art. 41 ust. 1 Konstytucji RP. W konsekwencji, poza obrębem prokonstytucyjnej wykładni art. 730 i art. 755 kpc pozostają sytuacje, w których sąd cywilny pozbawia jednostkę wolności osobistej.

Nie sposób zaakceptować sytuacji, gdy sąd, powołując się na swoisty stan wyższej konieczności, w sytuacji istnienia ewidentnej luki ustawowej w zakresie możliwości pozbawienia uczestnika wolności w trakcie postępowania, doszukuje się własnej kompetencji do orzekania w tym zakresie w swoistej „protezie” skonstruowanej w drodze wielokrotnych odesłań. Odesłania te, po pierwsze, skutkują stosowaniem analogii, niedopuszczalnej w przypadku normy stanowiącej podstawę pozbawienia wolności, po drugie, finalnie odesłania te prowadzą do stosowania art. 755 § 1 kpc, który nie zawiera przesłanek, terminów oraz określenia formy (np. placówki czy typu zakładu, w której ma zostać umieszczony uczestnik) pozbawienia wolności. Ujmując to inaczej, w państwie prawa działanie sądu nie może zastępować ustawodawcy, nawet w sytuacji ułomności regulacji ustawowej.

Należy w tym miejscu podkreślić, że Rzecznik wielokrotnie występował do Ministra Sprawiedliwości, zwracając uwagę na konieczność pilnego uregulowania sytuacji prawnej uczestnika postępowania o uznanie za osobę stwarzającą zagrożenie – właśnie na czas trwania postępowania. W korespondencji kierowanej do Ministra wskazywano na „nieprzystawalność” zabezpieczenia cywilnego do celów ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. oraz na problemy, jakie powstają w praktyce stosowania środków tymczasowych. Przede wszystkim jednak wskazywano na zasadnicze, konstytucyjne przeszkody dla pozbawiania uczestnika postępowania wolności na podstawie art. 730 i art. 755 kpc. Niestety, z korespondencji przekazanej Rzecznikowi wynika, że Minister Sprawiedliwości nie widzi potrzeby zainicjowania zmian legislacyjnych, a przepisy dotyczące zabezpieczenia cywilnego traktuje jako wystarczającą podstawę prawną dla ograniczenia (i pozbawienia) wolności osobistej uczestnika postępowania. Te okoliczności przesądziły o decyzji Rzecznika Praw Obywatelskich o wystąpieniu z przedmiotowym pytaniem prawnym.

W związku z powyższym wnoszę, jak na wstępie.

(-) Stanisław Trociuk

Załączniki:

- kserokopie 5 orzeczeń sądowych,
- 2 odpisy pisma procesowego oraz załączników.